Grudziądz, 26 kwietnia 2018r.

Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22/24

86 – 300 Grudziądz

Drogie koleżanki, drodzy koledzy,

młodzi ludzie, którzy otwieracie tę „kapsułę czasu” i odczytujecie nasz głos,

żyjący w innej rzeczywistości historycznej, politycznej, społecznej, tacy dalecy nam, ale też tacy bliscy – młodzi, radośni, pełni pomysłów i planów na przyszłość, buntujący się, ale też obdarzeni tradycją i dorobkiem poprzednich pokoleń!

Kierujemy nasze słowa do Was w roku 2018, w którym przypada setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. Żyjemy w czasach pokoju, dobrobytu, dostatku, a wolność naszego kraju i nas samych jest dla nas sprawa oczywistą – innej rzeczywistości nie doświadczyliśmy. Jednak kiedy cofniemy się w przeszłość, myślami dotkniemy czasów zaborów i powstań to zastanawiamy się, kto i w jaki sposób walczył, podtrzymywał rodaków na duchu, dawał nadzieję na lepsze jutro. Laptopy, internet, telefony komórkowe, tablety … to narzędzia naszego pokolenia, ale gdy odszukamy w zakamarkach strychów ”kajety” naszych rodziców, naszych dziadków – to znajdziemy tam notatki o takich samych lekturach, podobne tematy lekcji, jak w naszych zeszytach. „Dziady”, „Pan Tadeusz” – Mickiewicza poznawali uczniowie 50 lat temu, 30, 10, a będą niewątpliwie czytać następne pokolenia.

„A jeśli komu droga otwarta do nieba,

Tym, co służą ojczyźnie” – pisał Jan Kochanowski w „Pieśni XII ks. II”. Przed błędnym postępowaniem przestrzegał w „Pieśni o spustoszeniu Podola”: „Nową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkolą i po szkodzie głupi”. Na myśl nasuwa się pytanie: „Znacie?” – „Znamy!” Być może niektórych młodych ludzi nużą już te utwory o ojczyźnie, Polsce, wolności, walce. Jak twierdził Cezary Baryka w „Przedwiośniu” Stefana Żeromskiego – „Słowem wszystko, zawsze i niezmiennie – Polska, Polski, Polsce, Polską…”

My na pewno inaczej dziś pojmujemy wolność, patriotyzm, Ojczyznę. Żyjemy w wolnym kraju, możemy wybrać miejsce zamieszkania, pracy, Europa stoi dla nas otworem. Niezależnie jednak od tego, gdzie rzuci nas los, w jakim zakątku świata będziemy żyć, Polska pozostanie na zawsze tam, gdzie wskazał Stanisław Wyspiański w „Weselu”. Z lektury dramatu, który cała Polska poznawała w trakcie „Narodowego czytania” w tym roku najbardziej zapamiętaliśmy rozmowę Poety z Panną Młodą:

„Po całym świecie

możesz szukać Polski, panno młoda,

i nigdzie jej nie znajdziecie.

- To może i szukać szkoda.

- A jest jedna mała klatka – (…)

A tam puka?

- I cóż za tako nauka?

Serce -!?

- A to Polska właśnie.”

Jednym z najważniejszych świąt dla naszego narodu jest Narodowe Święto Niepodległości – 11 listopada. W naszej szkole to niezwykły dzień. Od kilku lat obchodzimy go w sposób, który stał się już naszą szkolną tradycją – śpiewamy wraz z nauczycielami i chórem patriotyczne pieśni. Dla niektórych słowa tych utworów mogą wydawać się archaiczne, przestarzałe, niemodne:

„Przybyli ułani pod okienko…”, „Z młodej piersi się wyrwało…”, „Czerwone maki na Monte Casino”, które „zamiast rosy piły polską krew”, „w polu biały krzyż”, który „nie pamięta już, kto pod nim śpi”, „wierzby płaczące”, „białe róże”, Legionów „żołnierska nuta”, „Ojczyzna, tyle razy we krwi skąpana…” czy wreszcie te najważniejsze – o Polakach, którzy „nie rzucą ziemi, skąd ich ród, nie dadzą pogrześć mowy.”

Kiedy odświętni ubrani, z biało-czerwonymi kotylionami śpiewamy w szkolnej auli te narodowe pieśni, to czujemy jakąś dziwną wspólnotę, nieudawaną więź z ziemią, na której żyjemy. I być może takie właśnie chwile będziemy pamiętać po latach bardziej niż chemiczne wzory czy prawa fizyki.

We współczesnym świecie patriotyzm nabiera nieco innego znaczenia. Naszym zadaniem już nie jest walka o niepodległość, ale dołożenie wszelkich starań, aby wolność docenić i utrzymać. My możemy dowieść miłości Ojczyzny rzetelną, uczciwą pracą, postawą godną i honorową, aktywnym udziałem w życiu politycznym czy hołdowaniem wartościom i zasadom, których uczy nas Pan Cogito: „idź wyprostowany (…) trzeba dać świadectwo (…) bądź odważny, gdy rozum zawodzi (…) nie przebaczaj w imieniu tych, których zdradzono o świcie (…) strzeż się dumy niepotrzebnej (…) powtarzaj stare zaklęcia ludzkości bajki i legendy”.

Słowa, które kierujemy do młodych ludzi z przyszłości, powinny zawierać też pewne przesłanie. Chcielibyśmy więc w tym miejscu przywołać strofy patriotycznej pieśni, którą śpiewamy właśnie w Narodowe Święto Niepodległości - pieśni, która każdemu Polakowi, niezależnie od tego, w jakim stuleciu żyje, na jakiej ziemi zbuduje swój dom, jakim językiem będzie posługiwał się w pracy, przypomni, że jest takie miejsce, które jest jego ojczyzną:

„Jest takie miejsce u zbiegu dróg,

Gdzie się spotyka z zachodem wschód…

Nasz pępek świata,

Nasz biedny raj…

Jest takie miejsce,

Taki kraj.

(…)

Nadziei uczą ci, co na stos

Umieli rzucić swój życia los,

Za ojców groby,

Za Trzeci Maj…

Jest takie miejsce,

Taki kraj.

Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi

Zwycięskiej chwały nadejdą dni.

Dopomóż Boże

I wytrwać daj!

Tu nasze miejsce,

To nasz kraj!

Uczniowie

Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich

w Grudziądzu